

Księga Rut

Rozdział 4

1. Zaś Boaz wszedł do bramy oraz tam zasiadł. A kiedy przechodził powinowaty, o którym Boaz mówił, powiedział: Zbliź się i usiądź tutaj, ty taki, a taki. Więc ten się zbliżył oraz usiadł. 2. Wtedy on wziął dziesięciu mężów ze starszych miasta i powiedział: Siadźcie tu. Więc usiedli. 3. Następnie powiedział owemu powinowatemu: Naemi, która wróciła z moabskiej krainy, sprzedawała dział pola, który należał do naszego krewnego Elimelecha. 4. Zatem obmyśliłem odsłonić to twoim uszom, mówiąc: Odkup to wobec tych, którzy tu siedzą i wobec starszych mojego ludu. Jeżeli chcesz odkupić odkupuj; zaś jeśli nie chcesz odkupić wtedy mi powiedz, abym wiedział. Bo nie ma nikogo oprócz ciebie, który mógłby odkupić, a ja jestem po tobie. Zatem powiedział: Ja odkupię. 5. A Boaz rzekł: W dniu w którym odkupisz pole z ręki Naemi odkupujesz je od Moabitki Ruthy, żony zmarłego, abyś utwierdził imię zmarłego w jego dziedzictwie. 6. Zatem ów powinowaty odpowiedział: Nie mogę dla siebie odkupić, bez narażania mojego dziedzictwa. Odkup ty dla siebie, co miałem odkupić, bo ja nie mogę tego odkupić. 7. A był starodawny zwyczaj w Israelu przy wykupie, albo przy zamianie, kiedy należało cokolwiek stwierdzić wtedy jedna ze stron zdejmowała trzewik i podawała go drugiej; służyło to jako świadectwo ustępowania dóbr w Israelu. 8. Zatem ów powinowaty powiedział do Boaza: Odkup ty; po czym zdjął swój trzewik. 9. Więc Boaz powiedział do starszych oraz do całego ludu: Jesteście dzisiaj świadkami, że odkupiłem z ręki Naemi wszystko, co należało do Elimelecha oraz wszystko, co należało do Machlona i Kiliona. 10. Również i Ruth, Moabitkę, żonę Machlona, nabyłem sobie za żonę, bym utwierdził imię zmarłego na swym dziedzictwie, oraz by nie zostało wytępione imię zmarłego pośród jego braci i z bramy jego siedziby. Jesteście dzisiaj świadkami. 11. A cały lud w bramie, jak i starsi, zawołali: Jesteśmy świadkami! Niech kobietę, co wchodzi w twój dom, WIEKUISTY uczyni jak Rachelę i Leję, które obie zbudowały dom Israela; twórz potęgę w Efracie; zjednaj sobie imię w Betlechem. 12. I niech twój dom będzie jak dom Pereca, którego Judzie urodziła Tamara przez ten ród, który ci da WIEKUISTY z tej młodej niewiasty. 13. I tak Boaz pojął Ruthę, i była mu żoną, więc do niej poszedł, a WIEKUISTY sprawił, że poczęła, i urodziła syna. 14. Zatem kobiety powiedziały do Naemi: Błogosławiony WIEKUISTY, który dzisiaj nie odsunął od ciebie powinowatego, więc niech wsławi się jego imię w Israelu. 15. Niech ten będzie dla ciebie orzeźwieniem duszy oraz niech cię żywi w twojej starości. Bowiem urodziła go twoja synowa, która cię miłuje; a ona jest lepszą dla ciebie niż siedmiu synów. 16. A Naemi wzięła dzieciątko, położyła je na swoim łonie i była dla niego piastunką. 17. Zaś sąsiadki dały mu imię, które znaczyło: Urodził się syn Naemi. Zatem nazwały jego imię Obed; ten jest ojcem Iszaja, ojca Dawida. 18. Oto potomkowie Pereca. Perec spłodził Checrona. 19. A Checron spłodził Rama, a Ram spłodził Aminadaba; 20. a Aminadab spłodził Nachszona, a Nachszon spłodził Salmona; 21. a Salmon spłodził Boaza, a Boaz spłodził Obed; 22. a Obed spłodził Iszaję, a Iszaja spłodził Dawida.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012